GAZETA KRAKOWSKA

Nro 99.

z KRAKOWA dnia 12 GRUDNIA 1827 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 2 Listopada.

Smutna rocznica zgonu wiekopomney pamięci N. Cesarza i Króla Alexandra I. napełniła na dniu wczorayszym nayglębszym smutkiem wszystkich mieszkańców stolicy Królestwa Polskiego, zachowuiących w sercach swych niewygasłą pamięć łask i nieukoiona żałość po stracie Tego Oyca i Dobroczyńcy. Wśród powszechnego smutku i żałoby, mieszkańcy stolicy pośpieszyli do przybytków Przedwiecznego, dla przesłania naygoretszych modłów za duszę Alexandra. Wszyscy Urzędnicy i osoby płci oboiey napełniali Kościół Sgo Jana, gdzie JW. JX. Koźmian, Biskup Kaliski, Senator Królestwa Polskiego, odprawił żałobne nabożeństwo, które zakończył odczytaniem modlitwy za duszę Wskrzesiciela Królestwa Polskiego. W tymże czasie odprawione zostało nabożeństwo w Kaplicy Zamkowey. — Wszystkie widowiska stolicy dnia tego zamknięte zostały.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski
MY MIKOŁAY I.
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski
&c. &c. &c.

Zapatrzywszy się na Artykuły 120 i 123 Ustawy Konstytucyyney Naszego Królestwa Polskiego, iako też na Uchwałę Namiestnika z dnia 15 Maja 1816, obeymuiącą organizacyią Rad Woiewódzkich;

Chcąc z iedney strony utrzymać wiernych poddanych Naszych rzeczonego Królestwa przy używaniu swobód, które im przez wiekopomney pamięci Brata i Poprzednika Naszego Cesarza i Króla Jmc. Alexandra I. nadane zostały; pragnąc oraz z drugiey, ażeby prawidła w tey mierze przepisane zachowywanemi były;

Postanowiliśmy i stanowiemy co następuie:

Artykuł 1. Nasza Rada Administracyyna zwoła niezwłocznie, na mocy ninieyszego szczególnego upoważnienia, które iey w tym celu udzielamy, Seymiki i Zgromadzenia Gminne w mieyscach i czasach przez nią maiących bydź wskazanemi w listach zwołuiących, które też i trwanie wspomnionych Zgromadzeń oznaczą.

Art. 2. Zgromadzenia te zaymą się wyłącznie odnowieniem trzeciey części Członków izby Poselskiey wychodzących podług kolei oznaczonych losem na Seymie roku 1818, oraz zastąpieniem tych z pomiędzy rzeczonych Członkow, którychby mieysca

przez zeyście zawakowały lub zą wakuiące miały bydź uważanemi, stosownie do przepisów Ustawy Konstytucyyney i Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowey z dnia 19go Listopada (1go Grudnia) 1815 r.

Zaymą się także odnowieniem Rad Woiewódzkich, wedle Uchwały Namiestnika z dnia 15 Maia 1816, niemniey ułożeniem list Kandydatów na Urzędy Administracyyne i Sędziowskie, podług przepisów obiętych Artykułami 64. 65. 66 i 67 wspomnionego Statutu Organicznego.

Art: 3. Nasza Rada Administracyyna zostaie upoważnioną ninieyszem do mianowania Marszałków teraźnieyszych Seymików i Zgromadzeń Gminnych.

Art: 4. Nasza Rada Administracyyna ściśle trzymać się będzie rozporządzeń zawartych w Artykułach 33 i 34 wzmiankowanego Statutu Organicznego w tem co się tycze oznaczenia czasu zebrania się Seymików i Zgromadzeń Gminnych.

Art: 5. Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczonem bydź ma, Naszey Radzie Administracyyney polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 2/14 Listopada roku Pańskiego 1827, a Panowania Naszego drugiego,

(podpisano) MIKOŁAY.
przez Cesarza i Króla
Minister Spraw Wewn: i Policyi
(podpisano) T. *Mostowski.*
(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:
(podpisano) Stefan Hr. *Grabowski.*
Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu:
Stefan Hr. *Grabowski.*
Zgodno z Oryginałem.
Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi
(podp:) *Kossecki.*

Zgodno z Wypisem:
W zast: Ministra Sprawiedliwości
Radca Stanu M. *Woźnicki,*
Za Sekretarza Jeneralnego;
Szef Bióra K. *Hoffmann,*
Dzień ogłoszenia dnia 29 Grudnia 1827.

JO. Xiążę Adam Czartoryski Senator Woiewoda, przybył do Warszawy.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez dwóch Kuponów białych.
Przedaiący żądaią zł: 84 gr: —
Kupuiący nie ma — — — —
Istotnie przedano — — — —
W Warszawie dnia 3 Listopada 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 12 do 13 i grosz srebrny;— Pszenicy od 15 do 18;— Jęczmienia od 12 do 13 i pół;— Owsa od 8 do 9;— Siana furę iednokonną od 20 do 28; — parokonną od 33 do 39; — Słomy furę zwyczayną od 6 do 9 i pół.

Operzyści Włoscy w przeieździe z Włoch do Petersburga przybyli do Warszawy.

Z Petersburga d. 7 Listopada D. K.
Z Gazety Senackiey.)

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmć raczył wydać do Atamana Nakaźnego woyska Dońskiego, Jenerała-Majora Kutieynikowa, następuiący Reskrypt:

Dymitrze Jefimowiczu! Mianowawszy przez rozkaz dzienny, dnia dzisieyszego wydany, ukochanego Syna Moiego, Następcę Tronu, Wielkiego Xiążęcia Alexandra Miko-

aiewicza, Atamanem wszystkich Woysk Kozackich, Rozkazuię wam, obwieścić o tem powierzonemu wam walecznemu Woysku Dońskiemu, będąc przekonany, że ono znaydzie w tem mianowaniu nowy dowód Moiego uznania i dobrych chęci ku temu Woysku, za iego znakomite usługi dla Oyczyzny i wierność dla Tronu, o których tem więcey iestem przekonany, że ono na samym iuż początku Moiego Panowania, okazało tak świetne dowody swoiey gorliwości i waleczności w teraźnieyszey woynie z Persami. Przy czem Rozkazuię wam, uważać Jego Cesarzewiczowską Mość Następcę Tronu, Wielkiego Xiążęcia Alexandra Mikołaiewicza, Szefem pułku Atamańskiego Dońskiego, a który się ma nazwać: Pułkiem Kozackim Jego Cesarzewiczowskiey Mości Następcy Tronu. Zostaię ku wam przychylnym.

(podpisano) MIKOŁAY.

W Petersburgu
d. 2 Października 1827 r.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Wczoray w Niedzielę, po Mszy S. Pan de Borstel, Jenerał-Major w służbie N. Króla Jmci Pruskiego, miał zaszczyt bydź przedstawionym Nayiaśnieyszey Cesarzowey Alexandrze i Nayiaśnieyszey Cesarzowey Matce.

Dziś dnia 7go b. m. Nayiaśnieysza Cesarzowa Alexandra przyymowała w swoich appartamentach w pałacu zimowym, z okoliczności Swych wprowadzin, powinszowania od Wyższego Duchowieństwa, Członków Rady Państwa, Senatorów, Jenerałów i Officerów gwardyi i woyska, iako też znakomitszych osób płci oboiey.

Senat Rządzący ogłosił przez Ukaz z d. 25 Października zdanie Rady Państwa, zatwierdzone przez N. Pana w dniu 5 b. m., treści następuiącey:

1) Wszyscy cudzoziemcy osiadaiący w Rossyi i otrzymuiący naturalizacyią, nie iako osadnicy, ale iako handluiący, albo trudniący, się rzemiosłem lub przemysłem lub, obowiązani będą stosownie do Ukazu z dnia 9 Maia 1802, wybrać sobie stan, podług którego zapisani będą według praw i urządzeń do klass podatek opłacaiących.

2) Niezwłocznie po ogłoszeniu ninieyszego, cudzoziemcy osiedli i naturalizowani w Rossyi, którzyby aż do tego dnia od podatków byli uwolnieni, opłacać będą podatek podług swego stanu, bez obowiązku wszakże opłacania zaległości za lata poprzedzaiące.

3) To ogólne prawidło nie będzie się stosowało do cudzoziemców wpisanych, lub maiących bydź wpisanemi w miastach, gdzie nowi osadnicy, na mocy Ukazów Cesarskich, uwolnieni są od podatków, ani do tych, którym oddzielne karty, lub urządzenia stosowne, szczególnych udzielaią przywileiów.

4) Żydzi nie maią bydź uważani za cudzoziemców, ani używać korzyści, dozwolonych przez prawa tym, co osiadaią w Rossyi; oprócz tego obowiązuiące urządzenie, zabraniaiąc żydom osiadania w Rossyi, na nowo potwierdzone iest ninieyszem.

Do bulletynu oddzielnego woyska Kaukazkiego, dodać ieszcze należy o wzięciu twierdzy Erywan następuiące szczegóły.

Dnia 29go Września dowiedziawszy się Jenerał-Adjutant Paszkiewicz od licznych zbiegów, iż odwaga oblężonych chwiać się zaczyna, i chcąc korzystać z posunięcia woyny z pośpiechem, uczynił propozycyią Hassan-Chanowi, aby kapitułował przyrzekaiąc mu wolne wyiście z twierdzy z całą osadą. Nazaiutrz odpowiedział Chan, iż zezwala na poddanie twierdzy, pod warunkiem, aby mu wolno było poradzić się w tey mierze Abbas-

)2(

Mirzy, na co Jenerał Paszkiewicz w odpowiedzi wezwał go na piśmie do poddania się na łaskę, gdyż w przeciwnym razie da mu uczuć całą moc woyska Rossyyskiego; iakoż w tym samym czasie podwoiono ogień ze wszystkich bateryy.

Dnia 1 Października z rana zmnieyszył się nieco ogień nieprzyiacielski, a Porucznik Szefler z bataliionu 7go pionierów zaczął był właśnie mierzyć odległość woyska obłegaiącego od okopów, gdy w tem spostrzeżono na murach kilku mieszkańców powiewaiących chustkami, ktòrzy następnie wyszedłszy przez wyłom, spieszyli ku zasiekom. Jenerał-Major Łaptew, który właśnie w zasiekach miał służbę, posłał natychmiast Pułkowników Hurko i Szypow z sześcioma kompaniiami połączonego pułku gwardyi, z rozkazem zajęcia wież południowo-wschodnich w pierwszym i drugim szeregu murów, niemniey kurtyn, stykaiących się z niemi, co wszystko uskuteczniono odważnie i spiesznie; Jenerał pospieszył sam z resztą połączonego pułku gwardyi, rzemieślnikami z 39 pułku strzelców i kompaniiami pionierów ku bramie północney, aby na punkcie tym przeciąć nieprzyiacielowi odwrot. Jenerał-Porucznik Krasowski niebawnie połączył się z nim z częścią swego oddziału, w kilka chwil wyłamano bramę i woysko nasze weszło do twierdzy. W tey chwili poległ z wystrzału muszkieterskiego obok Jenera-Porucznika Krasowskiego, naczelny Audytor dwudziestey dywizyi, piechoty, urzędnik klassy 9 Pan Bielow. Wiedziano, że Hassan-Chan usiłował w nocy umknąć z kilkoma zaufanemi towarzyszami; ale widząc się ze wszech stron otoczonym, spodziewał się, że mu dogodniey będzie umknąć za dnia pośród zgiełku. Jenerał-Porucznik Hrabia Suchtelen dowiedziawszy się, że Chan schronił się do meczetu, niezwłocznie z dwiema kompaniiami połączonego pułku gwardyi; zrazu 200 ludzi, których tam zastał, zamierzało stawić opór, ale wszyscy poddali się wkrotce, jak tylko uyrzeli, że żołnierze nasi broń nabiiaią; Jenerał-Porucznik Hrabia Suchtelen rozbroił własną ręką Hassan-Chana. Porucznik Czewkin z głównego sztabu gwardyi znalazł dowódcę twierdzy Suwana-Kuli-Chana w podziemnych sklepieniach.

Oto są nazwiska wyższych orficerów, wziętych w niewolą w tey rozprawie: Hassan, dowódca bataliionu gwardyi Abbas-Mirzy; Dziaffar-Kuli-Chan, dowódca bataliionu Marandzkiego, Alimardam Chan, dowódca bataliionu Tauryckiego, Assian Chan z Araklinu i Fetati Chan szef artylleryi i dyrektor ludwisarni. Po wniyściu woyska naszego do twierdzy, postawiono straże przy wszystkich składach prochowych. — Podporucznik Lelakin z pułku grenadyierów, spostrzegłszy zapalony lont w naywiększym z tych składów rzucił się, porwał to narzędzie zniszczenia i przez swoię nieustraszoność i przytomność umysłu zapobiegł okropney explozyi.

Jenerał-Adjutant Paszkiewicz ustanowiwszy pod dowództwem Jenerała-Porucznika Krasowskiego tymczasową administracyią prowincyi Erywańskiey, wrócił dnia 6 Października drogą ku Nakiczewanowi z woyskiem, które z sobą był przyprowadził, i z pułkiem piechoty Kabardzkiey, niemniey 2 działami wałowemi i dwoma moździerzami. Zamierza on połączyć się z Jenerałem Porucznikiem Xięciem Erystowem, i korzystać z pomyślnego położenia rzeczy, aby uczynić coś stanowczego z twierdzą Taurys. (Twierdza ta, iak wiadomo, już wzięta została).

Wiadomości od Korpusu oddzielnego Kaukazkiego.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dowódca oddzielnego Korpusu Kaukazkiego, Jenerał-Adiutant Paszkiewicz, pod dniem 11 Października donosi z Nachiczewanu, o działaniach oddziału pod naczelnictwem Jenerał-Porucznika Xięcia Eristowa.

Dnia 25 Września Jenerał-Porucznik Xiążę Eristow, wyruszywszy z Nachiczewanu, dnia 28 przeprawił się za Arax; tymczasem posyłany do Urdabadu Podpułkownik Wysocki, doniósł, że po zbliżeniu się iego do tego miasta, znayduiący się tam Sarbazowie rozproszyli się, a dnia 25go Września miasto zaięte zostało przez nasze woyska, po wyyściu których pozostał w niem, wyznaczony rządca Okręgu Urdabadskiego, Szich-Ali-Bek, brat Echsan-Chana, dowódca bataliionu Nachiczewańskiego, który równie, iak wszyscy z iego famili, zupełnie do nas są przywiązani.

Dnia 28 Września Jenerał-Major Pankratiew, przybywszy ze strażą przednią oddziału Xięcia Eristowa ku wchodowi do wąwozu Doradyiskiego, postrzegł nieprzyiaciela, który się z pośpiechem oddalił. W nocy na 29 przybyłe z Choi dwa bataliiony Sarbazów Karadachskich, zaięły okopy, usypane w naywęższem mieyscu wąwozu.

Dnia 29 Jenerał-Major Pankratiew, w czasie oglądania pozycyi nieprzyiaciela napotkał wyszłego z okopów Sarbaza Herherskiego, wysłanego od ich naczelnika, Mustafy Sułtana, z oświadczeniem, że się ten naczelnik podaie i opuścił iuż swoie stanowisko, i że Sarbazowie Karadachscy lękaiąc się opasania, zupełnie się rozproszyli; dla tego Jenerał-Major Pankratiew niezwłocznie posunął na przód ieden bataliion piechoty z trzema działami, a pod wieczór wychód z wąwozu na drogę Marandską, zaięty został bez wystrzału. Sarbazowie i Herherscy także się rozsypali, a Mustafa Sułtan stawił się nam w obozie.

Dnia 1 Października oddział Jenerał-Porucznik Xięcia Eristowa, przeszedł wąwóz Doradyiski, i połączywszy się z przednią strażą, przybył nad rzekę Czirczir, o 15 wiorst od Marandu, gdzie się stawili Starszyny Marandscy i wszystkich okolicznych wiosek, z ofiarowaniem swych usług.

Dnia trzeciego woyska nasze przeszły w paradzie przez Marandę, w obliczu wielkiego natłoku mieszkańców, którzy spotykali ie z uniesieniem, nazywaiąc swoiemi zbawcami. Oddział stanął za miastem, zaiąwszy obie drogi, wiodące do Tauris i Choi.

W Marandzie stawili się Jenerał-Porucznikowi Xięciu Eristowemu urzędnik Abba-Mirzy, zbieraiący podatki w Mahale Marandskim, iako też Mahmed Chan, syn byłego władcy Marandskiego Nazar-Ali-Chana i brat iego Mahmed-Bahir-Bek, były Major bataliionu Marandskiego. Tu także otrzymał Xiąże Eristow wiadomość, że zostawiony w Urdabadzie Szich-Ali-Bek zebrawszy do 400 iazdy i Sarbazów bataliionu Nachiczewańskiego, przeprawił się przez Arax, przesiedlił na powrót znayduiących się za tą rzeką mieszkańców Urdabadskich i Nachiczewańskich, i przywiodłszy do posłuszeństwa Beków Dizmarskich, otworzył bezpieczną kommunikacyią pomiędzy Marandem a Urdabadem, poczem oddalił się do twierdzy Kiurdasz, poniżey Migry leżącey, a uważaney za nader obronną przez tamecznych mieszkańców, wziął ią, i zostawiwszy tam swoię osadę ze 150 Sarbazów, przywiódł do posłuszeństwa różnych innych mieszkańców. W Kiurdaszu znaleziono proch, oraz inne artyleryyskie i pionierskie potrzeby.

O Abbas-Mirzie otrzymano wiadomość, iż się znayduie o 20 wiorst od wąwozu Doradyiskiego, w stronie Choi, i że się oddział iego składa ze 12 dział, 1500 ludzi piechoty, i do 5 tysięcy jazdy.

Jenerał-Adjutant Paszkiewicz dnia 11 Października znaydował się z głównym oddziałem w Nachiczewanie, zkąd zamierzał niezwocznie daley się posuwać ku Tauris.

Z Paryża d. 26 Listopada.

Wczoray w południe prezydował Król w radzie Ministrów. Delfin iadąc dnia 22 do Fontainebleau otoczony był przeciw swoiemu zwyczaiowi liczną eskortą.

Monitor wczorayszy zawiera: "Dnia 24 z południa odebrał Rząd pisma od Hr. Guilleminot pod dniem 5 z Stambułu. Panowała tam spokoyność, chociaż przed 4 dniami odebrano wiadomość o bitwie pod Navarino. Posłowie trzech Mocarstw starali się wspólnie z Posłem Austryiackim, do nakłonienia Dywanu z powodu tego zdarzenia do swoich żądań. Przy odieździe gońca miano ieszcze nadzieię szczęśliwego ukończenia rzeczy.,,

Tenże Dziennik ogłosił rozporządzenie Królewskie z dnia 18 b. m. o utworzeniu w każdym z głównych portów rady żeglugowey.

Mamy iuż wiadomość o wyborze 265 deputowanych, pomiędzy któremi znayduie się przeszło 80 Ministrom przychylnych.

Onegday po południu zebrały się wszystkie sekcyie tuteyszego Królewskiego sądu, dla wysłuchania wniosku o zaburzeniach dnia 19 i 20 b. m. Prokurator Królewski przy śledzeniu sprawców zaburzeń, doszedł także iż postapienie żandarmów podczas rzeczonych zaburzeń iest bardzo naganuym i wniósł o słuchanie świadków.

Podług Monitora dnia 19 uwięziono 76 a dnia 20 36 osób, które oddane są pod sąd.

List z Tulonu pod dniem 15 b. m. donosi, że liniiowy okręt la Provence przybył tam z Navarino bardzo uszkodzony. Przywiózł kilkunastu ranionych i 11 Francuzów, którzy znaydowali się w służbie Baszy Egipskiego, ale na wezwanie Admirała de Rigny opuścili tę służbę. Fregata Ifigenia i bryg l' Aventure odpłynęły do Lewantu, a korwety Bayadere i Victorieuse odebrały rozkaz bycia na pierwszy znak w gotowości do odpłynienia.

Do kassy związku przyiaciół Greków weszło od 14 do 22 b. m. 8378 Fr. 65 cent.

Połud listu P. Eynarda pod dniem 15 b. m. podał on Hr. Capodistrias plan, ażeby przyiaciołom Greków sprzedano gruntów narodowych Greckich za 4 do 5 mill. podzielonych na akcyie po 1000 Fr. P. Eynard iest bardzo tym planem zaięty, który zdaie się także niektórym Komitetom Greckim podobać.

Z Barcelony d. 17 Listopada.

Wczoray 41 pułk Francuzki, który tu stał osadą, rozpoczął ustęp do Francyi. Mnóstwo ludzi pożegnało odchodzących i mieszkańcy tuteysi szczerze ubolewaią, iż woysko Francuzkie opuściło miasto nasze. Dziś odchodzi polny lazaret. Wniydzie tu 3ci pułk piechoty Hiszpańskiey, a pułk gwardyi Królewskiey, znayduie się iuż w pobliskości. Poseł Francuzki Hr. St. Priest przybył tu onegday z Walencyi. Dwór opuści poiutrze Walencyią, dnia 24 przybędzie do Tarragony, a dnia 29 do naszego miasta. Zdaie się, że Jenerał Monet będzie dowódcą Barcelony. Znany Herszt buntowników Ballester został dnia 13 w Tarragonie obwieszony. Po exekucyi zostały chorągwie zabrane buntownikom przez hyclów spalone. Syn Margr. de la Torre, który był podskar-

bim buntowników, został uwięziony. Także los spotkał wielu Prałatów. W Arragonii uwięziono także kilkunastu xięży. Jep del Estanys prowadzi ieszcze rzecz swoią iak dawniey w Lampurdan. Stoiący za miastem Tarragony zamek zapełniony iest więźniami. Dowodcą iego iest syn Hr. d' Espanna.

Z Madrytu d. 15 Listopada.

W skutku nadeszłych z Walencyi pism odbyła się dnia 8 rada Ministrów długo trwaiąca. Dnia 9go zebrała się Rada stanu na wielkie posiedzenie, na którem znaydowali się także Ministrowie; lecz o iey postanowieniu nic ieszcze niesłychać.

Prywatne listy z Walencyi donoszą, że NN. Królestwo Ichmość cieszą się naylepszem zdrowiem, i wszystkie członki Dworu oddaią się zabawom. Dodaią też listy, że Minister Calomarde poświęca cały swóy czas pracom w gabinecie, i że wraz z P. Regate podał Królowi plan do wytępienia taynych towarzystw.

Zapewniaią, iż Poseł Saski prosił i otrzymał pozwolenie udania się za Dworem do Walencyi. Rozchodzi się także wieść, iż ciało dyplomatyczne podało przełożenie, że oddalenie Monarchy wstrzymuie wszystkie sprawy, na co otrzymać miało odpowiedź, iż nieobecność Króla nie pociągnie się nad czas przywrócenia powszechney spokoyności w Katalonii.

P. Valparda, brygadyer jazdy i Pułkownik Caladores reales (żandarmów) za administracyi P. Recacho, mianowany został woyskowym gubernatorem w prowincyi Toledo.

(*Z Monitora*). Znayduiący się w Mataro jeńcy odesłanemi zostaną do Tarragony. Znayduią się pomiędzy niemi dowódcy band Nas i Bazzero. Słychać, iż miasteczka Tarrasa, Palamos i Sobadell za oparcie się buntownikom, wyniesione będą na miasta i tameczni ochotnicy Królewscy nie będą rozbroionemi. Po straceniu Ballestaresa zostało przez hyclów 130 szpad połamanych i kilkanaście odezw junty Manreskiey spalonych.

(*Z Dziennika Sporów*). Do Katalonii ciągną znaczne korpusy woyska. Surowość przeciw buntownikom, a z drugiey strony niepoięta łagodność względem wielu duchownych, którzy do buntu należeli, zrządziły nieukontentowanie i obawę, i wielu powróciło do band, które opuścili. Zdaie się, że oddział woyska Francuzkiego, który z Barcellony odciąga, na żądanie naszego Rządu, stanie między Figueras i Perpignanem, tak iż lewem skrzydłem przypierać będzie do Rosas, a prawem do Cerdagne. Stronnictwo Apostolskie cieszy się z odciągnienia Francuzów i sądzi, że z Kadyxu ustąpią.

(*Z Dzien; Goniec Franc.*) Wydany został rozkaz do stracenia Laus-Gareta, herszta buntowników Guipuzcoa.

(*Z Dzien: Konstytucyionisty*). Rozgałęzienie Katalońskiego powstania iest nader wielkie. W Soria miało dnia 10 b. m. wybuchnąć; ale dnia 7 4rech spiskowych odkryło zmowę, we dwa dni potem nadciągła tam jazda z Burgos i w nocy pochwycono 21 naczelników, to iest Pułkownika Ilimitadosów, pisarza mieyskiego, 7 Xięży, 1 Aptekarza, &c. W Osma nastąpiły także uwięzienia i nawet Biskup zdaie się zostawać pod okiem. W Nawarze nastąpiły także odkrycia. Spiskowi zgromadzili się w szynkowni w Murillet czyli Murillo el Cuende, o 3 mile od Pampeluny; przybył na ich poymanie Jenerał kapitan, lecz wcześniey się rozbiegli. W Burgos i Oviedo uwięziono kilkanaście osób.

(*Z Dzien: Handlowego*). Hr. d' Espanna wysłał kilka korpusów na rozbroienie Ka-

salończyków. Za ukrycie lub utaienie broni naznaczona iest 14stoletnia galerowa kara. Wszyscy niezrodzeni w Tarragonie Indefinidos, oddalić się ztamtąd muszą do Mombłanch. W Nowey Kastylii gości iedna banda. Kilka pułków uda się z główney kwatery Doroca do Barcelony. Słychać, iż Lord Murray przybył w nadzwyczayneui poselstwie do Walencyi.

Z Lizbony d. 10 Listopada.

Zdaie się, iż stronnictwa zbliżaią się do siebie. Duch woyska liniowego iest dobry, i pewność, że Infant Don Miguel rządzić będzie państwem wedle konstytucyi uspokaia wszystkich.

Z Rio-Janeiro donoszą, iż woyna z Buenos-Ayres wielce iest szkodliwa; korsarze tameczni zabrali do 200 kupieckich statków.

Przybyła tu wczoray fregata Angielska Galatea przywieść miała nader ważne pisma Posłowi Angielskiemu.

Rząd postanowił, iż trzymani w zamku San Jurge wychodnie Hiszpańscy wywiezionemi bydź maią do Anglii, a policyia zastąpi koszta przewozu.

Pułkownik Mary, adjutant naczelnego Wodza woysk Angielskich Clinton, otrzymał order wieży i miecza.

Z Bruxelli d. 26 Listopada.

Z różnych okolic Królestwa przybywaią do Hagi deputacyie od Katolickiego Duchowieństwa, dla podziękowania J. K. Mci za zawarcie Konkordatu, który w krótce w wszystkich kościołach ogłoszony zostanie.

Wczoray przebiegło tędy 2ch gońców z Turczech do Londynu.

W Xięztwie Luxemburgskiem panuie tak zaraźliwa nerwowa gorączka, iż Rząd przedsięwziąść musiał środki do wstrzymania iey szerzenia.

Od brzegów Menu d. 26 Listopada.

Dnia 19go Listopada był w Minchen obiad Królewski, na który J. K. M. zaprosić kazał wszystkie członki obu Izb Zgromadzenia Stanów. Stół odznaczał się okazałością i bogactwy, przechodzącemi wszelki opis. Siedzieli przy nim NN. Królestwo Jchmość, Xiążęta Królewscy, Urzędnicy koronni i wszystkie członki obu Izb Stanów, w liczbie 49 pierwszey i 120 drugiey. N. Król Im ść spełnił z rozrzewnieniem toast: "Za zdrowie kochanych moich Bawarczyków", — Feldmarszałek Xżę Wrede iako Prezes Izby Radców państwa, wyrzekł w imieniu Zgromadzenia Stanów następuiące toasty: "Członki obu Izb łączą swoie życzenia za zdrowie Króla", i Członki obu Izb pragną, aby Niebo raczyło udzielać swey opieki Domowi Królewskiemu", poczem J. K. M. spełnił ieszcze ieden toast: za zdrowie państwa! Po skończonym obiedzie NN. Król i Królowa rozmawiali nayuprzeymiey z wszystkiemi obecnemi. — Dnia 22 deputacyie od obu Izb Zgromadzenia Stanów złożyły J. K. M. uroczyście dwa adressy podziękowania za mowę od Tronu, które Monarcha nayłaskawiey przyiął.

Wychowuiący się w Minchen w Instytucie P. Desjardins chłopcy Greccy czynią ciągle w naukach postępy i mogą iuż Wysokiemu swoiemu Opiekunowi za udzielone im oycowskie dobrodzieystwa i łaskawość wynurzyć w ięzyku Niemieckim swoią wdzięczność.

Podług listów z Wiednia przybyłych do Frankfortu wybuchnąć miały w Egipcie zaburzenia; lecz niewiadomo czyli przeciw Sułtanowi lub przeciw Baszy.

DODATEK DO Nro 99. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 12 GRUDNIA 1827 ROKU WE ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grudn:		cali lin:	stopnie	stop:			
god:	7	27 6, 741	+ 0. 3	81	Zachodni mocny	Pogoda z Chmur:	
	12	„ 5, 914	+ 4. 1	70	„ średni	„	
8.	3	„ 5, 061	+ 3. 8	66	„ mocny	„	
	9	„ 4, 737	+ 2. 9	69	„ „	Pochmurno	
	7	27 4, 745	+ 2. 4	84	Zachodni mocny	Pochmurno	
9.	12	„ 5, 042	+ 4. 3	77	„ wicher	Chmury	
	3	„ 5, 123	+ 3. 8	76	„ mocny	„	
	9	„ 5, 064	+ 2. 2	80	„ „	Pochmurno	
	7	27 5, 844	+ 2. 2	82	Połud: Za: mocny	Chmury	
10.	12	„ 6, 039	+ 4. 2	77	„ „	Pogoda	
	3	„ 5, 999	+ 3. 4	78	„ średni	„	
	9	„ 6, 178	+ 0. 3	84	Zachodni słaby	Pogoda z Chmur:	

J. *Steczkowski*, Z. A. O.

Z Londynu d. 22 Listopada.

Wczoraysza gabinetowa rada trwała 2 godziny; przed iey zaczęciem Xżę Wellington długo rozmawiał z Lordem Goderich w wydziale osadniczym. — Lord Goderich i P. Huskisson odwiedzili wczoray Wielkiego Admirała (Xięcia Klarencyi).

Ani do Admiralicyi, ani wydziału spraw zagranicznych nie nadeszły z Grecyi i Turczech żadne doniesienia. Posłańcy zostaią zawsze w gotowości do zaniesienia ich zaraz za przybyciem Ministrom.

Admirał John Gore odpłynął onegday z pismami Admiralicyi na morze Środziemne. Rozeszła się w Londynie wcale nieprawdząca się wieść, że sluzuie w dowództwie Admirała Codrington. P. Gore iest dawnym przyiacielem Codringtona i postanowił go odwie-

dzić. Admiralicyia korzystała z tey okoliczności dla przesłania Codringtowi ważnych pism. Syn ostatniego towarzyszy P. Gore.

Gazeta Goniec zaprzecza wieści, iakoby z Stambułu nadeszły doniesienia od P. Stratford-Canning.

Z Plimut piszą: "Nie nadeszły tu żadne rozkazy do odeyścia więcey okrętów woiennych na morze Środziemne (i iak słychać ani do Portsmut). Okręt Ocean o 80 działach iest przygotowany do drogi na wypadek potrzeby. Okręt Challenger o 46 działach pozostanie w tuteyszem stanowisku, i Kapitan Harrison odda nad nim dowództwo powracaiącemu z Środziemnego morza Kap: Fitzclarence.„ (Podług innych wieści okręt Challenger czyni przygotowania do odpłynienia z pismami na morze Środziemne).

Okrętowy Angielski Kapitan, który niedawno z Stambułu przybył, opisuie iak następuie stan marynarki Tureckiey i morskich arsenałów: Warsztat okrętowy ma wiele z mieyscowości zalet, ale składy są prawie próżne, i chociaż Turcy z tak wielką czynnością pracuią, iaką postrzedz można w Portsmut i Plimut, wszelako nie idą roboty tak skoro iak u nas, i uzbroienie ogranicza się na małe okręty. Urzędnicy warsztatowi lękaią się ustawicznie sznura, gdyż Kapitan Basza, któremu przez iego własną nieostrożność pękła główna trama, rozkazał za powrotem do portu Masztownika nad brzegiem obwiesić. Nieszczęśliwy ten był iak sądzą Francuzem. Stało pod ówczas w Stambule 12 liniiowych okrętów i 21 fregat, pomiędzy któremi kilka trzechpokładowych, ale bez zatyłków. Wszystkie te okręty były w tak złym stanie, iż zalewdwo ieden wytrzymać mógł morze. Niektóre z nich były dobrze niezmierney wielkości metalowemi działami osadzone. Kapitan ten znaydował się na popisie artyleryi. Kanonierowie strzelali tak szybko, iak tylko Anglicy są w stanie, ale nie zdawali się dobrze celować. Znaydowało się w tym korpusie kilkunastu officerów Francuzkich, nieco Hiszpańskich i Niemieckich. Kapitan Basza iest Grecki Renegat. Z pomiędzy wszystkich narodów maytkowie Tureccy są naygorszemi: ich ocięźałość, fatalism i wstręt do wszelkich nauk, czynią iak prawie do służby morskiey niezdatnemi. Działa na dolnym pokładzie liniowych okrętów składaią się pospolicie z 64 funtowych, a na fregatach na głównym pokładzie z 24 funtowych, gdy tymczasem Anglicy nieużywaią iak tylko 32 i 18 funtowych.

Sądzą, iż Rząd nasz cofnie swoie z Portugalii woyska.

Gazeta *Times* powstaie mocno przeciw byłemu Ministrowi osad, Lordowi Bathurst, a zwłaszcza z powodu założenia osady w Sierra Leone, która posłużyła tylko, dla zaraźliwego swoiego powietrza, do pozbawienia wielu Anglików życia."

Od dni kilku odbywaią się w różnych okolicach kraiu zgromadzenia Bankierów, dla wysłania na 5go Grudnia deputowanych do Londynu w celu naradzenia się w sprawie banków.

Dnia 20 wysłano pisma do Vicegubernatora Malty P. Ponsonby.

W robotach nad drogą pod Tamizą postąpiono 25 stóp od mieysca, które woda w Maiu uszkodziła. Brakuie ieszcze do ukończenia całey drogi 135,000 Fs. P. Brunel odłożył wypłatę przyrzeczonych mu w nagrodę 10,000 Fs, aż do ukończenia dzieła. Naprawienie zrządzoney przez wodę w tey drodze szkody kosztowało przeszło 80,000 Fs.

Listy prywatne z Bogota donoszą, iż rozmowa Boliwara z Santandrem była oziembła. Pod dniem 11 Września wydał Boliwar

następuiącą odezwę do mieszkańców Guayaquilu: "Potok niezgody domowey wtrącił was w teraźneiysze położenie, i padliście ofiarą intryg, których chcieliście unikuąć. Nie obwiniam was; na cały lud nie pada nigdy wina, gdyż on pragnie tylko sprawiedliwości, spokoyności i wolności. Niebezpieczne i błędne mniemania pochodzą zazwyczay od zwierzchników, i ci są przyczyną publicznego nieszczęścia. Znam was i wy mnie znacie i musiemy się koniecznie porozumieć. Odwróćcie zamiary chcących was uwieść, ażebyśmy mogli się znowu iako kochaiący się bracia pod tarczą ustaw i w imieniu Kolumbii uściskać. „ — Rada miasta Bogoty złożyła d. 10 Boliwarowi adres, w którym wynurzyła mu swóy szacunek, przychylnosć i nadzieie.— Nazaiutrz po wyieździe Boliwara do Bogoty, dnia 11 Września, przybył tam z woyskiem Jenerał Urdaneta i zasiadł zaraz w Senacie. Nayzaciętsi nieprzyiaciele Boliwara, iako to Soto, Uribe, oba Agueros i Mendes opuścili z boiaźni miasto. — Woyska Urdaneta idą do prowincyy południowych. — Wkrótce spodziewene iest przywrócenie zgody i pokoiu w Kolumbii.

Z *Tryiestu d.* 28 *Listopada.*

Z Malty odebraliśmy pod dniem 7 b. m. poniższe pismo, które Admirałowie trzech sprzymierzonych eskadr pod dniem 24 Października do nieustaiącego wydziału ciała prawodawczego Grecyi wydać mieli:

Z *Portu Navarino d.* 24 *Paź.* 1827.

" Z prawdziwem nieukontentowaniem dowiaduiemy się, że gdy sprzymierzone siły zniszczyły flottę Turecką, która nie chciała poddać się rozeymowi, korsarze Greccy nie przestaią czynić na morzu grabieży, i że iedyny sąd zdobyczowy, który Rząd Grecki ustanowił, nieprzestaie wyszukiwać powodów do nadawania tym gwałtom prawney formalności. Tymczasowy wasz Rząd zdaie się sądzić, iż Dowódcy sprzymierzonych eskadr nie zgadzaią się na środki, iakie przedsięwziąść należy dla położenia końca tym bezprawnem rozboiom. Lecz myli się; iesteśmy owszem zgodnego mniemania, że nie ścierpiemy, ażebyście pod fałszewym pozorem rozszerzali plac woyny, albo raczey rozboiów morskich. Nie ścierpiemy, ażeby Grecy przedsiębrali iakowe działanie, krążenie lub blokadę, wyiąwszy przestrzeń od Volo do Lepantu, wraz z Salamis, Eginą, Hydrą i Spezzyą. Nie dozwolemy, ażeby Grecy rozszerzali powstanie na Scio i do Albanii, i wystawiali przez to mieszkańców tych okolic na niebezpieczeństwo odwetu z strony Turków. Uważamy wszystkie wydane od rządu korsarzom patenta za żadne, którzy okażą się w powyższych wodach, i woienne okręty sprzymierzonych Mocarstw maią rozkaz zatrzymania ich wszędzie. Nie pozostaie iuż żaden pozór; rozeym na morzu z strony Turków iest istotny, bo iuż niemaią flotty; teraz bądzcie bacznemi o waszę, bo ią także zniszczyć możemy skoro tego będzie potrzeba dla położenia końca rozboiom, które was w oczach narodów upadlaią. Gdy tymczasowemu waszemu Rządowi zbywa na fizyczney i moralney sile, przeto ostatnie to i nieodwołalne nasze postanowienie przesyłamy ciału prawodawczemu. Co się tycze zdobyczowego sądu, który Rząd ustanowił, oświadczamy go za niezdolny do wydania bez naszego udziału wyroku względem iakiego bądź statku. Mamy honor &c.

E. *Codrington*, Viceadmirał,
de *Rigni*, Kontraadmirał, i
Hr. de *Heyden*, Kontraadmirał.

Do Członków nieustaiącego Wydziału ciała prawodawczego Grecyi.

— Dnia 29 —

Dzisieyszy Dostrzegacz tuteyszy zawiera: " Przez przybyły tu, wyszły dnia 9 b. m. z Zante, okręt dowiedzieliśmy się, że eskadry sprzymierzonych Mocarstw odpłynęły z Navarino bez zostawienia żadnego okrętu do uważania tamecznego portu; że tak Tureckie, iako też innych narodów przewozowe statki pozostały w Navarino nieuszkodzone i maiące na sobie zboże wyładowały; że oprócz rzeczonych przewozowych statków, 9 Egipskich korwet i fregat lubo bardzo uszkodzonych pozostały tamże, i że z Zante kilkanaście statków z wszelkiego gatunku zbożem popłynęło do Navarino i Patras. — Przez też sposobność odebraliśmy nieprzyiemną wiadomość, że Kapitan przybyłego z Archipelagu do Zante pocztowego statku powiedział: że 12 z zachodu płynących kupieckich okrętów zatrzymanych przez Greckich korsarzów i do „Karabuza (gniazda rozboyników morskich na Kandyi) poprowadzonych zostało, i że codziennie powiększa się liczba rozboyniczych okrętów.

Daley donosi też Gazeta, że Kapitan przybyły tu dnia 23 Szwedzkiey bryganty „Scandinavia," przeznaczoney z Sztokfiszem z Bergen (w Norwegii) do Lewantu, Tomasz Lotz, opowiada, że w wodach Saseno (na Adryiatyckiem morzu) napadniony został przez Grecką galerę, która mu cały ładunek, 70 talarów, całą gotowiznę, i wiele innych rzeczy zabrała.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to iest dnia 13 b. m. dana będzie Komedya w 1 akcie, z francuzkiego P. Scribe na polski ięzyk przetłómaczona: *Kochany Dziadunio.* — Poczem nastąpi Komedya w 1 akcie, z niemieckiego przetłómaczona: *Trafiła kosa na kamień.* — Zakończy widowisko nowa Komedya w 1 akcie, oryginalnie we francuzkim ięzyku napisana przez P. Jouy w Paryżu, tłómaczona teraz w Krakowie r. 1827 przez młodą Polkę: *Małżeństwo przez nieostrożność.*

UWIADOMIENIE.

Podpisany donosi Prześwietney Publiczności, że wszelkiego rodzaiu odgniotki szczególnieyszym sposobem, iemu tylko wiadomym, wyrzyna (operuie). W tey sztuce w Londynie, w Paryżu, Wiedniu i innych miastach uzyskał nayzupełnieysze zadowolenie. Pochlebia sobie więc, że i tu w Wolnem Mieście Krakowie na takież zasłuży, skoro każdego od tey bardzo dręczącey, a czasem niebezpieczney dolegliwości szczęśliwie uwolni. Posiada on naydokładnieysze do tego środki, które tę dotkliwość na zawsze usuwaią i nie dozwalaią iey więcey się ponowić. Potrzebuiący iego pomocy raczą się zgłaszać do JP. D. Biasioni w ulicy Grodzkiey pod Nrem 235.

Józef *de Paolis*,
Operator odgniotków.

Dnia 10 i 11 *Grudnia* 1827 *r.*
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł. gr.	2. Zł. gr.	3. Zł. gr.	4. Zł. gr.
— Pszenicy	15 —	14 15	12 —	11 —
— Zyta	13 —	12 15	12 —	11 —
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 15	8 15
— Grochu	15 —	14 —	9 —	— —
— Owsa	7 —	6 15	6 12	— —
— Jagieł	20 —	19 —	18 —	16 —
— Rzepaku	28 —	24 —	— —	— —

LOTERYIA KRAIOWA.

W 272 Ciągnieniu dnia 12go Grudnia roku 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

18. 5. 55. 18. 11.

Przyszłe 273 Ciągnienie dnia 19go Grudnia 1827r. przypada.

DONIESIENIE.

Dyrekcyia Policyi &c.

Podaie do publiczney wiadomości, iż dnia 9 b. m. i r. odebrana od osoby podeyrzaney Szpilka złota brylancikami wysadzona, ktora dnia 8 b. m. i r. w wieczór skradzioną została. Właściciel poparłszy dowodami swoią własność takową z Depozytu Dyrekcyi Policyi odbierze. — W Krakowie dnia 11 Grudnia 1827 r.

Senator Delegowany do Dyrekcyi Policyi, *Kucieński.*
Gąsiorowski, Zast: Sekr.

DODATEK DRUGI

DO NRU 99

GAZETY KRAKOWSKIEY.

DYARIUSZ

SEYMU RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY

POSIEDZENIE II.

Na Posiedzeniu 2giem Assessor Seymu Florkiewicz oznaymuiąc o zaszłey pomyłce w drukowanych Listach Reprezentantów, co do Józefa Hr. Szembeka Reprezentanta z Gminy Okręgowey Poręba i Franciszka Hr. Szembeka Reprezentanta z Gminy Okręgowey Kościelec, z powodu, iż pierwszy z tych iakoby Reprezentant Gminy Kościelec, drugi Gminy Poręba są umięszczeni, żądał sprostowania listy.

Marszałek Seymu znayduiąc istotną pomyłkę co do przemiany Gmin, z których ciż Reprezentanci wybranemi zostali sprostowanie listy polecił, a następnie w wykonaniu Art: 103 Statutu, wezwał Izbę Prawodawczą do wyboru członków komplet trzech Kommissyi Seymowo-Prawodawczey, Skarbowey i Prawodawczey składać maiących, których właściwe attrybucyie obięte są artykułem 99 Statutu. Po rozdaniu przeto list i odbytem sekretnem kreskowaniu w porządku artykułami 101, 102 i 103 Statutu wskazanemi, obranemi zostali za Członków do Kommissyi Kwalifikacyyney:

1. X. Wincenty Łancucki maiący głosów 33.
2. Hölzel Antoni maiący głosów . 19.
3. Wężyk Alexy maiący głosów . 19.
4. Żeliński Kryspin Hr. maiący głosów 19.
5. Mączeński Jakòb maiący głosów . 17.

Na Zastępców zaś:

1. X. Tad: Hr. Łubieński maiący głosów 16.
2. Floryan Straszewski — — 15.
3. Józef Hr. Szembek — — 15.

Delegowany z Akademii Słotwiński znayduiąc między wybranemi Członkami Hölzlem, Wężykiem i Kryspinem Hr. Żelińskim równość głosów, odnosił przypadek ten do przepisu art: 103 Statutu i żądał, aby równość ta przez Prezyduiącego rostrzygniętą została na iednego z nich, którenby w razie potrzeby Prezyduiącego w Kommissyi zastępować mógł.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oznaymił, iż rozstrzygnienie to na ten czas mieysce by znaydowało, gdyby równość głosów maiący, połączeni z pierwszym naywięcey głosów maiącym przewyższali liczbę pięciu do kompletu Kommissyi wchodzących. Gdy zaś ci wszyscy trzey mieszczą się w liczbie pięciu, przeto porządek pierwszeństwa alfabetycznie według listy wzięty okoliczność tę załatwia.

Delegowany z Akademii Słotwiński iakkolwiek znaydował się zaspokoionym obia

łajem cm Marszałka Seymu, gdy iednak wątpliwości tey nie widzi dokładnie rozwiązaney przepisem Artykułu 103 Statutu, przeto okoliczność tę zostawia woli Izby Prawodawczey.

Reprezentant Czerniński wniósł, aby zarazem odczytani zostali wszyscy Reprezentanci, naymniey po pierwszych na Członków Kommissyi Kwalifikacyyney kresek otrzymujący i protokół dzisieyszy aby o tem mieścił w sobie wzmiankę, któremu żądaniu iako zbytecznemu, gdy Reprezentanci Badeni i Librowski sprzeciwiali się, Marszałek Seymu wezwał Reprezentanta Czernińskiego, aby od wniosku swego odstąpić zechciał.

Reprezentant Siemoński przywodząc zbyt krótki czas do działań Seymowych zakreślony, mniemał iż takowy na ważnieysze przedmioty od obecnego dla dobra kraiu z większą korzyścią użytym bydź może.

Marszałek Seymu zaspokaiaiąc troskliwość Reprezentanta Czernińskiego, odczytał Listę Członków naymniey po obranych kresek otrzymaiących i takową dla umieszczenia iey w protokóle Sekretarzowi Seymu złożył.

Następnie przystąpiono do obioru Członków Kommissyi Seymowo Skarbowey a w skutku kreskowania tym samym sposobem obranemi zostali.

1. Lipczyński Franciszek maiący głosów 38.
2. Flockiewicz Kaietan — — 31.
3. Kirchmaier Mateusz — — 30.
4. Czerniński Jakób — — 24.
5. Soczyński Marcin — — 21.

Zastępcami:

Librowski Jan maiący głosów 19.
Paszkowski Franciszek — — 16.
Kirchmaier Wincenty — — 6.

Nakoniec przystąpiono do obioru Członków Kommissyi Seymowo-Prawodawczey i w skutku kreskowania większość głosów otrzymali:

1. Koysiewicz Ferdynand maiący głosów 22.
2. Słotwiński Felix — — 22.
3. X. Dzianott Jan — — 20.
4. Mieroszewski Jan — — 18.
5. Rudowski Leon — — 16.

Na Zastępców zaś:

X. Tadeusz Łubieński Hr. maiący głosów 15.
Hube Karol — — 15.
Łącki Franciszek — — 11.

Z powodu zachodzącey równości głosów między Reprezentantem Koysiewiczem i Delegowanym z Akademii Słotwińskim a następnie zachodzącey potrzeby oddania iednemu z Tych pierwszeństwa do Prezydencyi w Kommissyi Seymowo-Prawodawczey. Reprezentant Koysiewicz w zabranym głosie oświadczył Izbie Prawodawczey, iż iakkolwiek chęci Reprezentacyi postawiły Go w tym stopniu, iż ta nad siły Jego rachuiąc porównała Go powołaniem swym z Kollegą Słotwińskim, równą ilość głosów maiącym, niemogąc się iednak oprzeć głosowi skromności połączoney z nieudolnością Jego, w mierzeniu się z zdatnością z Mężem znanym w świecie uczonym, i któremu iako swemu Professorowi i pod każdym względem pierwszeństwo maiącemu wdzięczność iest winien, ma za naysłodszy obowiązek, pomiiaiąc niepewność losu, iakiby paść mógł w rozwiązaniu pierwszeństwa publicznie od Prezydencyi odstąpić i tę Delegowanemu z Akademii Słotwińskiemu przyznać. Reprezentant Librowski uważał; iż władza odstępowania pierwszeństwa w podobnym wypadku nie służy Reprezentantowi, lecz równość głosów z przepisu Statutu przez Marszałka Seymu rozwiązaną bydź winna.

Reprezentant Czerniński łącząc swe zdanie z Reprezentantem Librowskim, dodał, iż w razie podobnego odstąpienia przez Reprezentanta Słotwińskiego od Prezydencyi nie stałoby się zadosyć przepisem Statutu, któ-

ten przypadek Ten rozwiązaniu Marszałka zostawia.

Assessor Seymu Soczyński obiaśnił, iż rozwiązanie równości przez Marszałka ma tylko mieysce na ten czas, gdyby to między dwoma ostatniemi, z których ieden tylko ma należeć do kompletu Kommissyi zachodziła, w podobnym zaś wypadku wybòr Prezyduiącego iest attrybucyą samey Kommissyi.

Reprezentant Siemoński znayduiąc głos Reprezentanta Koysiewicz pełen wdzięczności ku swemu byłemu Profesorowi i dowodzący szlachetne uczucia Jego serca, piękne nadzieie dla Narodu na przyszłość rokuiące, zgodził się z zdaniem Tegóż Reprezentanta i odstąpienie Prezydencyi w swem mieyscu uważał.

Izba Prawodawcza na zapytanie Marszałka do przedstawienia Reprezentanta Koysiewicza iednomyślnie przychyliła się, poczem Marszałek Seymu Posiedzenie do dnia 6go Grudnia r. b. do godziny 10tey ranney odroczył.

Jan Kanty *Siwecki*,
Sekr: Seymowy.